

Sygn. akt III AUz 413/17

POSTANOWIENIE

Dnia 20 grudnia 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Iwona Krzeczowska – Lasoń (spr.)

Sędziowie: SSA Małgorzata Gerszewska

SSA Bożena Grubba

po rozpoznaniu w dniu 20 grudnia 2017 r. w Gdańsku na posiedzeniu niejawnym

w sprawie M. K.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

o wysokość świadczenia

zażalenia M. K.

na postanowienie Sądu Okręgowego w Bydgoszczy – VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 10 października 2017 r., sygn. akt VI U 2075/16

postanawia:

oddalić zażalenie.

SSA Małgorzata Gerszewska SSA Iwona Krzeczowska – Lasoń SSA Bożena Grubba

Sygn. akt III AUz 413/17

UZASADNIENIE

Postanowieniem Sądu Okręgowego w Bydgoszczy z dnia 10 października 2017 r. oddalono wniosek ubezpieczonego M. K. o przywrócenie terminu do wniesienia apelacji od wyroku tego Sądu z dnia 26 czerwca 2017 r. oraz odrzucono apelację wnioskodawcy. Podstawą powyższego rozstrzygnięcia było ustalenie, że wnioskodawca w dniu 7 sierpnia 2017 r. otrzymał odpis uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego z dnia 26 czerwca 2017 r. Z tego względu termin do wniesienia apelacji upłynął w dniu 21 sierpnia 2017 r. Tymczasem wnioskodawca złożył apelację osobiście w Sądzie w dniu 22 sierpnia 2017 r. Wraz z apelacją ubezpieczony złożył wniosek o przywrócenie terminu do jej wniesienia z uwagi to, że pomylił mu się jeden dzień w kalendarzu. Dalej Sąd odwołał się do treści art. 168 § 1 k.p.c. i stwierdził, że brak jest okoliczności usprawiedliwiających niedokonanie w terminie czynności procesowej. Skoro wnioskodawca wyraźnie wskazał, że wniósł apelację w wyniku własnej pomyłki, to złożony wniosek o przywrócenie terminu do wniesienia apelacji, podlegał oddaleniu jako bezzasadny. Konsekwencją powyższego było odrzucenie apelacji na podstawie art. 370 k.p.c, bowiem została ona wniesiona z przekroczeniem terminu o jakim mowa w art. 369 § 1 k.p.c.

Zażalenie na postanowienie o odrzuceniu apelacji wywiódł ubezpieczony. W zażaleniu tym co prawda nie wniósł wyraźnie o objęcie kontrolą także postanowienia o oddaleniu wniosku o przywrócenie terminu do wniesienia apelacji, jednakże przedstawiona przez niego argumentacja koncentruje się na kwestionowaniu zasadności odmowy przywrócenia terminu do dokonania czynności procesowej jaką było wniesienie apelacji. Skarżący zarzucił naruszenie

przepisów art. 168 k.p.c., przez ich niezastosowanie i przyjęcie, że nie uprawdopodobnił zaistnienia okoliczności uzasadniających przywrócenie terminu, podczas gdy przesyłkę sądową odebrała żona i wprowadziła go w błąd z terminem. Na tej podstawie żalący się wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Zażalenie nie zasługuje na uwzględnienie i z tego powodu podlega oddaleniu.

Oceniając zasadność wniosku ubezpieczonego o przywrócenie terminu do wniesienia spóźnionej apelacji warto zauważyć, że w świetle art. 168 § 1 i 2 k.p.c. żądanie tej treści może zostać uwzględnione tylko wtedy, gdy uchybienie terminu do dokonania czynności procesowej pociąga za sobą ujemne dla strony skutki, a opóźnienie nastąpiło bez winy wnioskodawcy.

Co do pierwszej z wymienionych przesłanek przywrócenia uchybionego terminu trzeba stwierdzić, iż przekroczenie przez ubezpieczonego terminu do wniesienia apelacji zamyka mi możliwość poddania kontroli drugoinstancyjnej wydanego w sprawie wyroku Sądu Okręgowego.

Pozostaje rozważyć, czy w rozpoznawanej sprawie spełnione zostało drugie z ustawowych kryteriów przywrócenia uchybionego terminu do dokonania czynności procesowej, a mianowicie brak winy ubezpieczonego w zaistnieniu opóźnienia w złożeniu wspomnianego wniosku. W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że uwzględnienie wniosku o przywrócenie uchybionego terminu może nastąpić tylko w sytuacji, gdy zachowaniu się strony nie można przypisać znamion winy w jakiegokolwiek jej postaci, również winy polegającej na zwykłym niedbalstwie. Przy ocenie braku winy w niedochowaniu terminu procesowego bierze się zaś pod uwagę miernik należytej staranności, jakiej można wymagać od człowieka przejawiającego dbałość o swe własne, życiowo ważne sprawy. Analizy tej dokonuje się przy tym w kontekście całokształtu okoliczności konkretnej sprawy. Stopień dbałości człowieka o własne sprawy zależy bowiem od szeregu obiektywnych uwarunkowań, wśród których szczególną rolę odgrywają przesłanki o społeczno-ekonomicznym i cywilizacyjno-kulturowym charakterze. Przesłanki te powinny być zatem uwzględniane przy konstruowaniu wzorca staranności, według którego oceniane jest zachowanie strony dopuszczającej się przekroczenia terminu do dokonania oznaczonej czynności procesowej. Przy ocenie winy strony lub jej braku w uchybieniu terminu do dokonania czynności procesowej należy brać pod rozwagę nie tylko okoliczności, które uniemożliwiły dokonanie tej czynności w terminie, lecz także okoliczności świadczące o podjęciu lub niepodjęciu przez stronę działań mających na celu zabezpieczenie się w dotrzymaniu terminu (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 6 października 1998 r., II CKN 8/98, LEX nr 50679; z dnia 27 października 1998 r., II PKN 385/98, OSNP 1999 Nr 23, poz. 753; z dnia 12 marca 1999 r., I PKN 76/99, OSNP 2001 nr 11, poz. 431; z dnia 14 kwietnia 1999 r., II UKN 555/98, OSNP 2000 Nr 14, poz. 561; z dnia 22 lipca 1999 r., I PKN 273/98, OSNP 2000 Nr 20, poz. 757; z dnia 29 października 1999 r., I CKN 556/98, LEX nr 50702; dnia 2 sierpnia 2006 r., I UZ 13/06, OSNP 2007 nr 15-16, poz. 238; z dnia 10 stycznia 2007 r., I CZ 108/06, LEX nr 258547; z dnia 26 kwietnia 2007 r., III CZ 22/07, LEX nr 319631; z dnia 30 maja 2007 r., II CSK 167/07, LEX nr 346193 i z dnia 8 października 2010 r., II PK 70/10, LEX nr 687017).

W judykaturze wyrażany jest pogląd, iż brak winy występuje między innymi w razie choroby strony lub jej pełnomocnika, która uniemożliwia podjęcie działania nie tylko osobiście, ale i skorzystania z pomocy innych osób. Innymi słowy, choroba strony (pełnomocnika), która nie wyklucza podjęcia działania, choćby przy pomocy osób trzecich, nie uzasadnia przywrócenia terminu do dokonania czynności procesowej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 października 2005 r., III CZ 79/05, niepublikowane i z dnia 11 stycznia 2007 r., II CZ 116/06, LEX nr 258551). Winę w niedochowaniu terminu do dokonania czynności procesowej wyłączają również takie okoliczności, jak klęska żywiołowa, katastrofa komunikacyjna, udzielenie stronie błędnego pouczenia przez pracownika sądu.

Artykuł 168 § 1 k.p.c. nie może być interpretowany w sposób rozszerzający, jak usiłuje wykazać skarżący. Zasadniczo czynności procesowe powinny być dokonywane w terminie. Jeżeli pojawia się przeszkoda do dokonania takiej czynności w oznaczonym czasie, to powinna usprawiedliwiać ją obiektywna i niezależna od strony przyczyna.

Ocena Sądu Okręgowego w przedmiocie wniosku o przywrócenie terminu do wniesienia apelacji, skutkująca następnie odrzuceniem tego środka, jest trafna.

Wskazany we wniosku o przywrócenie terminu błąd wnioskodawcy w wyliczeniu dni kalendarzowych terminu do wniesienia apelacji, jest następstwem zaniedbania strony i nie może stanowić podstawy do przywrócenia terminu. Skuteczne doręczenie wyroku sądu pierwszej instancji z uzasadnieniem obliguje stronę do zapamiętania tego momentu, gdyż przedmiotowe zdarzenie uaktywnia bieg terminu do wniesienia apelacji. Jeżeli strona miała wątpliwości, kiedy faktycznie odebrała wyrok z uzasadnieniem, to z łatwością mogła to zweryfikować poprzez pozyskanie informacji u operatora pocztowego lub w Sądzie Okręgowym, który dnia 11 sierpnia 2017 r. otrzymał zwrotne potwierdzenie odbioru przesyłki.

Zarzuty podniesione w zażaleniu nie podważają powyższej oceny. Skarżący we wniosku o przywrócenie terminu nie powoływał się na okoliczności związane z wprowadzeniem go w błąd przez małżonkę, która odebrała przesyłkę i nie wskazała na czym błąd w liczeniu terminu miałby polegać.

Niezależnie od tego wskazać należy, że strona postępowania powinien zapewnić taki odbiór korespondencji, który pozwala uniknąć negatywnych konsekwencji upływu terminów procesowych. Odbiór osobisty przesyłki lub przez dorosłego domownika obliguje do starannego zapamiętania tego momentu, skoro strona zmierza do złożenia apelacji.

Z akt sprawy wynika, że doręczenia wyroku Sądu Okręgowego z dnia 26 czerwca 2017 r. z uzasadnieniem dokonano prawidłowo, co już umożliwiało prawidłowe obliczenie terminu. Nawet przyjmując za skarżącym, że został on błędnie poinformowany przez małżonkę o terminie doręczenia uzasadnienia wyroku, nie sposób uznać, że zachował on obiektywną staranność, jakiej można wymagać od strony dbającej należycie o swoje interesy.

Zasadność oddalenia wniosku o przywrócenie terminu prowadzi również do uznania, że rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego w przedmiocie odrzucenia apelacji jest prawidłowe, skoro złożona została z opóźnieniem.

W związku z powyższym Sąd Apelacyjny na mocy art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. orzekł, jak w sentencji.

SSA Małgorzata Gerszewska SSA Iwona Krzeczowska – Lasoń SSA Bożena Grubba